

Małgorzata Antusiewicz

Uczniowska recepcja II części „Dziadów”

Język - Szkoła - Religia 7/2, 116-124

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

UCZNIOWSKA RECEPCJA II CZĘŚCI *DZIADÓW*

Powszechnie opinie o współczesnych nastolatkach są na ogół mało pochlebne. Rodzice zazwyczaj postrzegają okres dojrzewania swoich dzieci jako najtrudniejszy czas w życiu. Żalą się, że zarówno synowie, jak i córki buntują się przeciwko ustalonym zasadom, nie chcą ich słuchać, dziwacznie się ubierają, odzywają się nieuprzejmie, a nierzadko po prostu „pyskują”, przestają się interesować nauką. Wystarczy przejechać się autobusem czy tramwajem, aby usłyszeć, że młodzi ludzie są niekulturalni, źle wychowani. W ogóle nie szanują starszych. Nie ustępują im miejsca. Przeklinają.

W świetle rozmaitych badań socjologicznych oraz wypowiedzi nauczycieli, psychologów, pedagogów młodzież jawi się z jednej strony jako zagubiona w chaosie współczesnego świata, pozbawiona własnej tożsamości pokoleniowej, z drugiej zaś jako bezwzględnie pragmatyczna, nastawiona wyłącznie na sukces materialny. Hanna Świda-Ziemia pisze następująco:

[...] to autentyczny samotny tłum, gdzie każdy odrębnie musi dawać sobie radę ze swoim życiem i swoimi wewnętrznymi problemami. Co więcej z prac odczytać można, że jeśli istnieją w ludziach tendencje afirmatywne i dynamiczne, to mają one charakter zindywidualizowany, odnoszą się do pewnych kategorii osób lub jednostek, natomiast to, co rzeczywiście miałyby być losem pokolenia jako całości, to bytowanie w cywilizacji nadmiaru wrażeń i możliwości, uzależnione od sugestywnych, niespójnych, konkurencyjnych bodźców, poczucie dezorientacji i znużenia, od których ucieka się w narkotyki i akty agresji¹.

Powyższa wypowiedź świadczy o tym, że nowoczesna cywilizacja, mimo tego, iż stwarza praktycznie nieskończone możliwości, obezwładnia mentalnie dorastającego człowieka. Pozbawia go bowiem fundamentów do budowania własnej tożsamości, przez co zagubiony nastolatek traci zdolność dokonywania

¹ H. Świda-Ziemia, *Młodzi w nowym świecie*, Kraków 2005, s. 20.

wyboru, a tym samym umiejętność korzystania z wolności². To z kolei powoduje frustrację, a nawet depresję:

Oni są smutni i nie do końca wierzą w to wszystko, co robią – mówi Marek Kotański – Sprawiają wrażenie ludzi skurczonych w jakimś strachu, w niemożności powiedzenia tego, co czują i myślą. Mimo że na pozór łatwo umieją nawiązywać dialog, że są otwarci, to jednak daje się wyrazić nie odczuć, iż nie potrafią aranżować swojego życia. Wycofują się³.

Inny obraz młodzieży przedstawia się w wypowiedzi Stanisława Bortnowskiego, będącej wynikiem licznych rozmów przeprowadzonych z nauczycielami:

Kolejni moi rozmówcy nie mają wątpliwości i mówią brutalnie: młodzi są nastawieni na robienie „kasy”, potem łagodzą nieco opinię: są pragmatyczni. Nauka nie jest dla nich żadną wartością, badania psychologiczne wykazują, że wśród rzeczy motywujących do wysiłku zajmuje ona ostatnie miejsce. Dlaczego tak łatwo znaleźć chętnych do konkursów przedmiotowych w gimnazjum, a tak trudno do olimpiady? To proste: w gimnazjum chodzi o ominięcie egzaminu (na testach można się poślizgnąć), zwłaszcza, że konkursy dają szansę na wybór lepszej szkoły. Należy wziąć udział w paru konkurencjach, kilku ścisłych, kilku humanistycznych [...] Olimpiada zaś przy nowych zasadach przyjmowania na studia niewiele daje, lepiej więc przyłożyć się do normalnej nauki, aniżeli mieć olimpijskie odciski na mózgu⁴.

W dalszej części swoich rozważań Bortnowski dowodzi, że o pragmatyzmie nastolatków świadczy również pogarda dla literatury pięknej, ale za to zapal do języków obcych. Autor zwraca uwagę na fakt, że humaniści są obecnie na wymarciu, a planując swoją przyszłość, młodzi ludzie wybierają takie kierunki studiów, które zapewnią im dostatnie życie:

[...] filozofia „mieć” – pisze Bortnowski – przekreśliła w świadomości wielu Polaków filozofię „być”, gdy duchowość gwałtownie się skurczyła wobec triumfującej materialności, gdy karierę zaczęli robić sprytni i nieuczciwi, ale przedsiębiorczy, gdy ekonomia wygrała z humanistyką. Dodajmy do tego upadek autorytetów: rodziców, szkoły, Kościoła. W szkole: rozluźnienie obowiązkowości, kult nieograniczonej swobody i rozrost – nadmierny – praw ucznia (obowiązki przestały się liczyć)⁵.

² Por. tamże, s. 30; por. S. Bortnowski, *Jak zmienić polonistykę szkolną?*, Warszawa 2009, s. 31.

³ *O dorastaniu czyli kod buntu*, rozmawia P. Legutko, Kraków 2002, s. 130.

⁴ S. Bortnowski, dz. cyt., s. 35.

⁵ S. Bortnowski, *Przewodnik po sztuce uczenia literatury*, Warszawa [2005], s. 154.

Ten negatywny obraz postawy moralnej współczesnych nastolatków potwierdzają także przytoczone przez Bortnowskiego wypowiedzi polonistów:

Najbardziej dobją mnie – mówi jedna z nauczycielek – chamstwo niektórych uczniów, niestety, coraz powszechniejsze [...]. I przeraża mnie, jak mocno są oni przekonani, że wszystko im się należy, w tym również dodatkowe zajęcia organizowane w wolnym czasie nauczycielki⁶.

Czego zatem ci młodzi ludzie szukają w literaturze? Mirosław Pęczak, charakteryzując upodobania czytelnicze warszawskich licealistów⁷, stwierdza, że „literatura przeważnie nie jest dla nich narzędziem poznania ani nauczycielką postaw. Jest raczej rozrywką albo ucieczką od rzeczywistości”⁸. Mickiewicz nie spełnia raczej tych kryteriów, nie jest w związku z tym ulubionym przez uczniów pisarzem. Jego twórczość kojarzy im się zazwyczaj z czymś trudnym i nudnym. Badania recepcji II części *Dziadów*, które przeprowadziłam w bieżącym roku szkolnym w klasach pierwszych gimnazjum, dowodzą jednak, iż utwór ten ma również wielu zwolenników.

Cykl lekcji poświęconych II cz. *Dziadów* A. Mickiewicza opracowany został na podstawie zadań do lektury zamieszczonych w podręczniku pt. *Blżej słowa*⁹, dostosowanym do nowej podstawy programowej¹⁰. W dzienniku lekcyjnym i w zeszytach uczniowskich zostały zapisane następujące tematy:

1. „Ciemno wszędzie, głucho wszędzie”... Misterium dziadów.
2. Historia Upióra.
3. Osądzić ziemskie życie. Problematyka moralna II części *Dziadów*.
4. Na deskach teatru z dramatem romantycznym.

Podczas kolejnych lekcji uczniowie pracowali nad następującymi zagadnieniami:

1. referowali przygotowane przez siebie w domu najistotniejsze informacje o epoce romantyzmu i życiu Adama Mickiewicza,
2. redagowali notatkę o obrzędzie dziadów na podstawie odpowiedniego fragmentu lektury,
3. wskazywali czas i miejsce przedstawionych zdarzeń,

⁶ S. Bortnowski, *Jak zmienić polonistykę szkolną?*, dz. cyt., s. 36.

⁷ Stwierdzenia M. Pęczaka można odnieść również do uczniów gimnazjum.

⁸ M. Pęczak, *Lektury przymusowe, czyli mordowanie Miłozem*, „Polityka”, 13 września 1997, nr 37, cyt. za S. Bortnowski, *Przewodnik...*, dz. cyt., s. 162.

⁹ E. Horwath, G. Kiełb, *Blżej słowa. Gimnazjum. Podręcznik. Język polski. Klasa 1*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne (WSiP), Warszawa 2009, s. 284–288.

¹⁰ E. Horwath, *Język polski. Lekturowe karty pracy. 1-3 gimnazjum*, Warszawa 2008, s. 21–24.

4. charakteryzowali bohaterów, zwracając szczególną uwagę na ich status ontologiczny,
5. opowiadali historię Upióra,
6. dyskutowali nad miejscem upiorów we współczesnej kulturze masowej,
7. wykonywali ćwiczenia leksykalne z wyrazami: duch, wina i kara,
8. uzupełniali tabelę dotyczącą przewinień poszczególnych duchów,
9. objaśniali pojęcie moralności,
10. formułowali ogólne wnioski na temat tego, jak należy żyć,
11. notowali w postaci mapy mentalnej cechy rodzajowe dramatu oraz cechy gatunkowe dramatu romantycznego na podstawie II cz. *Dziadów*,
12. poszerzali słownictwo związane z teatrem,
13. samodzielnie redagowali zaproszenie oficjalne na szkolną inscenizację dramatu Mickiewicza przygotowaną przez swoją klasę.

Po omówieniu lektury uczniowie (54 osoby: 26 osób w klasie Ia i 28 osób w Ib) pisali pracę klasową w formie testu, który obejmował 17 zadań, w tym: 1 zamknięte i 16 otwartych; 2 zadania dotyczyły zagadnień moralnych. Pierwsze z nich brzmiało: *Uzupełnij tabelę* (analogiczną do tej, którą uzupełniali na lekcji) *informacjami na temat duchów przywołanych przez Guślarza*.

Duchy	Aniołki: (gr. A)	Dziewczyna: (gr. B)
wina		
kara		
prośba o wsparcie		
pouczenie		

Uzupełniona przez uczniów tabela testu A wyglądała najczęściej w następujący sposób:

Duchy	Aniołki: Józio i Różia (niektórzy nie pamiętali imion)
wina	nie zaznały na ziemi gorczy, smutku, cierpienia (czasem jeden wariant odpowiedzi)
kara	dręcząca nuda i trwoga, zamknięta droga do nieba (najczęściej wskazywali jedną z przytoczonych odpowiedzi)
prośba o wsparcie	gorczyca/ 2 ziarenka gorczycy
pouczenie	kto nie zaznał gorczy, ten nie może być w niebie/ kto nie zaznał gorczy na ziemi, nie pójdzie do nieba/ kto nie zaznał gorczy, nie zazna słodczy w niebie

Pierwszoklasiści pracujący z testem B najczęściej wykonywali zadanie następująco:

Duchy	Dziewczyna: Zosia (często nie znali imienia podobnie jak w grupie A)
wina	była przeciwko miłości/ łamanie serca innym/ nie odpowiadała na zaloty przystojnych młodzieńców/ nigdy nie przyjęła darowanej jej miłości/ nie chciała męża/ gardziła uczuciami/ nie liczyła się z uczuciami innych
kara	nie może dostać się do nieba ani dotknąć ziemi/ unoszenie się nad ziemią/ nie mogła trafić do nieba/ unoszona przez wiatr/ błąka się między niebem a ziemią
prośba o wsparcie	chciała, żeby chłopcy wzięli ją za rękę
pouczenie	nie odrzucać miłości innych/ nie należy wyśmiewać i odrzucać ludzi/ kto nie dotknął ziemi ni razu, ten nie może być w niebie (podobnie jak w grupie a podawali zazwyczaj jedną odpowiedź)

Z powyższych zestawień wynika, że uczniowie w większości wypadków udzielili zadawalających, choć nie zawsze wyczerpujących odpowiedzi. Zdecydowanie bliższy okazał się dla nich problem odrzucenia uczuć drugiego człowieka. Wina Zosi została – na co wskazuje tabela – opisana różnymi synonimicznymi stwierdzeniami charakterystycznymi dla współczesnego języka. Również, uzupełniając rubrykę dotyczącą pouczenia Dziewczyny, gimnazjaliści nie próbowali raczej przypominać sobie oryginalnego tekstu, ale posługiwali się własnymi sformułowaniami, co świadczy o tym, że zrozumieli tę część tekstu.

Za zadanie to uczniowie mogli uzyskać maksymalnie 5 punktów. Oto wyniki:

	Ia (26 osób)	Ib (28 osób)
Wynik maksymalny (5 punktów)	5 (19%)	7 (25%)
Wynik średni (4 punkty)	10 (38%)	14 (50%)
Wynik słaby (3-2 punktów)	6 (22%)	6 (21%)
Nie zaliczyło zadania (0 punktów)	5 (19%)	1 (4%)

Z powyższej tabeli wynika, że maksymalną liczbę punktów uzyskało 12 osób (ok. 22% uczniów obu klas), 23 osoby (43%) uzyskały liczbę punktów zbliżoną

do maksymalnej, a tylko 6 (11%) nie zaliczyło zadania. Nadmienić należy, iż osoby, które nie otrzymały punktów w tym zadaniu, otrzymały ich również niewiele za pozostałe zadania.

Drugie polecenie dotyczące problematyki moralnej brzmiało: *Napisz na podstawie lektury, w jaki sposób należy żyć, aby uniknąć kary po śmierci* (gr. A); *Napisz na podstawie lektury, w jaki sposób należy żyć, aby osiągnąć pełnię człowieczeństwa* (gr. B). Oto najczęstsze odpowiedzi uczniów:

Grupa A	Grupa B
<p>trzeba zaznać goryczy, trzeba zaznać miłości i być człowiekiem</p> <p>trzeba choć raz zaznać goryczy, być miłym i szanować innych, nie odrzucać czyjejs miłości w niemiły sposób, nie popełniać samobójstwa;</p> <p>dobrze, szczęśliwie korzystać z życia, pomagać innym, nie odrzucać przyjaźni, nie żałować sobie i innym niczego;</p> <p>nie bić, nie zabijać, zapraszać do domu potrzebujących;</p> <p>przestrzegać dekalogu i kodeksu etycznego; kary po śmierci uniknie ten, kto pozna gorycz, smutek, cierpienie, ale i prawdziwe szczęście, nie odmówi pomocy, wsparcia drugiemu człowiekowi, odwzajemni uczucia, miłość.</p>	<p>poznać smak cierpienia, goryczy, smutku, nie odmówić pomocy;</p> <p>trzeba odwzajemniać uczucia, poczuć gorycz i pomóc bliźniemu w potrzebie;</p> <p>cieszyć się i smucić, ożenić się, być dobrym;</p> <p>być dobrym, pomagać innym; należy zasmakować goryczy życia, smutku, trudu, być dobrym dla innych ludzi;</p> <p>pomagać ludziom potrzebującym; trzeba doznać goryczy i smutku, pomagać innym i traktować ich dobrze, przyjmować miłość i nie odrzucać uczuć drugiej osoby, nie wolno śmiać się ze świata ziemskiego;</p> <p>należy żyć dla siebie i dla innych, nie można być obojętnym na ludzkie problemy.</p>

Odpowiedzi uczniów można uznać za zadawalające. Wiele zapamiętali z lekcji. Trudno oprzeć się jednak wrażeniu, że w większości wypadków nie są to ich osobiste przemyślenia, tylko wyuczone nakazy moralne poszerzone o informacje

z tekstu lektury. W tym określonym stanie rzeczy nie można mieć tego za złe uczniom, gdyż w zadaniu mieli przedstawić swoje przemyślenia zaledwie w kilku zdaniach. Wypowiedź testowa z konieczności ogranicza wypowiedzi uczniowskie do krótkich konstatacji.

Za to zadanie uczniowie mogli uzyskać 2 punkty. Oto wyniki:

	Ia (26 osób)	Ib (28 osób)
Wynik maksymalny (2 punkty)	10 (38%)	17 (61%)
Wynik średni	10 (38%)	9 (30%)
Nie zaliczyło zadania (0 punktów)	4 (15%)	2 (7%)

Z powyższego zestawienia wynika, że 27 osób (50% uczniów obu klas) osiągnęło wynik maksymalny, a tylko 6 (ok. 11%) pozostało bez punktów w analizowanym zadaniu. Po raz kolejny należy odnotować, że bez punktów pozostały osoby, które cały test napisały słabo.

Te niezłe w rzeczywistości wyniki zadań dotyczących zagadnień moralnych dowodzą, że problematyka ta, choć nie do końca jasna i nie w pełni przemyślana, nie jest młodzieży obojętna. Warto zauważyć, że została ona przyswojona o wiele lepiej niż np. zagadnienia teoretycznoliterackie związane z dramatem romantycznym czy informacje na temat epoki romantyzmu, co dowodzi, że kwestie etyczne są dla gimnazjalistów ważniejsze od książkowej, encyklopedycznej wiedzy.

O tym, że młodzież interesuje się sprawami etyki i moralności, świadczą także wyniki miniankiety przeprowadzonej podczas tej samej pracy klasowej. Ostatnie polecenie brzmiało: *Jak oceniasz lekturę? Uzasadnij swoją opinię. Oto najczęstsze zarówno pochlebne, jak i krytyczne uwagi uczniów:*

„+”	„-”
<p>lubię książki, w których panuje strach, groza;</p> <p>lubię książki o duchach;</p> <p>lektura jest wciągająca, jest zaskakująca;</p> <p>dostarczyła wielu informacji;</p> <p>lektura dawała wiele pouczeń;</p> <p>przedstawiała to, w jaki sposób powinniśmy żyć;</p> <p>niesie ze sobą przesłanie;</p> <p>szybko się ją czyta, jest krótka;</p> <p>były morały;</p> <p>utwór z wyjątkowo mocno zaakcentowanym wątkiem moralnym;</p> <p>lektura przestrzega nas przed tym, czego nie powinniśmy robić, niesie ze sobą ponadczasowe wartości;</p> <p>wiele z niej wynioskowałem i nauczyłem się o życiu</p>	<p>napisana jest trudnym, niezrozumiałym językiem;</p> <p>zrozumiałem ją dopiero po wyjaśnieniach w klasie;</p> <p>wolę literaturę współczesną;</p> <p>nie lubię dramatów;</p> <p>nie lubię książek pisanych wierszem;</p> <p>lektura jest beznadziejna;</p> <p>zbyt dużo mrocznych i fantastycznych elementów;</p> <p>książka jest nudna;</p> <p>tekst często się powtarza;</p> <p>lektura jest trudna</p> <p>nie podobało mi się to, że Aniołki zostały ukarane, moim zdaniem niesłusznie;</p>

Powyższe wypowiedzi uczniów pokazują, że II część *Dziadów* jest dla nich lekturą kontrowersyjną. Ma mniej więcej tyłu przeciwników, ilu zwolenników. Krytyczne wypowiedzi uczniów o dramacie Mickiewicza, potwierdzają obserwacje nauczycieli, którzy pytani o najczęstsze trudności napotymane przy opracowywaniu na lekcjach języka polskiego utworów Mickiewicza na pierwszym miejscu wskazują niejasny, nieczytelny dla uczniów język, zawierający trudne, niejednokrotnie archaiczne słownictwo¹¹. Pochlebne wypowiedzi o lekturze pokazują natomiast, że młodzież deklaruje zainteresowanie zagadnieniami moralnymi, uważa je za istotne. Obecność problematyki etycznej według znacznej części badanej grupy decyduje o tym, czy utwór przedstawia dla nich wartość, czy też nie.

Wyniki zadań pracy klasowej dotyczące problemów moralnych, jak i wnioski z miniankiety dowodzą, że młodzież interesuje się zagadnieniami moralnymi. Przysnaje, że szuka autorytetów, pouczeń, wskazówek jak żyć. Wydaje się, że

¹¹ *Mickiewicz czytany w szkole. Materiały konferencji naukowej nauczyciel.*, Łódź, 23–25 września 2005, red. J. Brzozowski, K. Pietrych, Łódź 2007, s. 15.

chce odnaleźć sens i pewne stałe punkty oparcia w chaotycznej współczesności. Kwestie wartości są jej znacznie bliższe niż sucha, encyklopedyczna wiedza. Problemy przedstawione w tekście, co widać na przykładzie recepcji II części *Dziadów*, młodzież odnosi do swojej sytuacji egzystencjalnej. Jest zatem możliwy dialog z tekstem, o którym pisze Barbara Myrdzik, omawiając rolę hermeneutyki w edukacji polonistycznej¹². Nastolatki starają się bowiem dialog ten nawiązać. Dążą do refleksji, choć nie zawsze pogłębionej: nad tekstem, sobą i światem.

Pupil's reception of the second part of *Dziady*

This article is an attempt at presentation to young people's interest in morality. At the beginning there is presentation to different opinions about youth's attitudes, for example teacher's or psychologist's point of view. The comment on citations are results of research into pupil's reception of the second part of *Dziady* in gymnasium in 2010-2011. They are a proof of young people's proper moral attitude.

¹² Por. B. Myrdzik, *Rola hermeneutyki w edukacji polonistycznej*, Lublin 1999, s. 100.